

Turcy na Cyprze chcą równego traktowania

18 listopada 2014

Cyprijscy Turcy cierpią z powodu podziału wyspy. Twierdzą, że ich apele o przysługujące im prawa są ignorowane przez międzynarodową społeczność. Negocjacje w sprawie zjednoczenia podzielonej od 40 lat wyspy nie przyniosły dotychczas rezultatu.

Wyspę zajmują dwie społeczności – cypryjscy Grecy, będący członkami Unii Europejskiej i Federacyjne Państwo Tureckiego Cypru, uznawane jedynie przez Ankarę. Nikozja jest obecnie jedyną stolicą, którą dzieli granica. Od chwili przyjęcia cypryjskich Greków do Unii, turecka część wyspy pozostaje w tyle. Nieuznawana przez społeczność międzynarodową, nie może bezpośrednio eksportować swoich produktów, ani uzyskiwać koniecznych certyfikatów.

Jak powiedział dziennikarzom przewodniczący Izby Handlowej tureckiego Cypru Fikri Toros, Grecy niemal całkowicie zamknęli rynek dla towarów strony tureckiej. Nawet drobne sprawy, które rozwiązać można natychmiast, są blokowane. O braku woli porozumienia świadczy – jego zdaniem – choćby fakt niezakończonych do tej pory kwestii telefonicznego roamingu. Telefony komórkowe cypryjskich Turków przestają działać po stronie greckiej. W opinii Torosa przerwanie tej „dyskryminującej sytuacji” byłoby krokiem do pojednania i równego traktowania.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl